**Nowe Prawo wodne coraz bliżej**

**Podczas posiedzenia Sejmu 25 maja 2017 r. odbyło się pierwsze czytanie nowej ustawy Prawo wodne. Posłowie skierowali projekt do dalszych prac w komisjach. Co ważne, ma on stać się obowiązującym prawem już 1 lipca 2017 r. Czasu na przygotowanie się przez przedsiębiorców do sporych zmian i nowych kosztów pozostało mniej niż niewiele.**

Nowe Prawo wodne, którego wejście w życie zapowiadano i przekładano już kilkukrotnie, zastąpi ustawę o tej samej nazwie z 18 lipca 2001 r.

**Usługi wodne**

Jednym z najważniejszych powodów przygotowania nowych przepisów jest konieczność dostosowania polskiego ustawodawstwa do Ramowej Dyrektywy Wodnej Unii Europejskiej. Chodzi przede wszystkim o wprowadzenie tzw. zasady zwrotu kosztów usług wodnych, czyli ponoszenia przez korzystających z wód kosztów - usług z nimi związanych, a także uszczuplenia lub pogorszenia się jakości zasobów. Nowa regulacja ma również przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w Polsce.

- Nieco upraszczając, można stwierdzić, że główne założenia nowego Prawa wodnego dotyczą przede wszystkim określenia kosztów mających swoje źródło w obowiązku gospodarowania wodami z zachowaniem zasady racjonalnego i całościowego traktowania zasobów wód powierzchniowych podziemnych, z uwzględnieniem ich ilości i jakości. Opłatom podlegać będzie więcej rodzajów działalności niż dotąd – mówi Anna Pięta, audytor i konsultant w EcoMS Consulting oraz trener w Akademii EcoMS, która prowadzi m.in. szkolenia z zakresu nowych wymagań prawnych.

Ustawa wprowadza także pojęcie „usług wodnych”. Wiążą się one z zapewnieniem gospodarstwom domowym, przedsiębiorcom oraz podmiotom publicznym możliwości korzystania z wód w określonym zakresie, np. ich poboru, piętrzenia, retencjonowania, a także wprowadzania ścieków do wód oraz wprowadzania do wód lub ziemi wody z kanalizacji deszczowej.

**Wody Polskie**

Nowe Prawo wodne określa na nowo kompetencje urzędów zajmujących się gospodarowaniem wodami, przede wszystkim z uwagi na powołanie do życia zupełnie nowej instytucji – Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie (WP). Regionalne zarządy WP będą ustawowo upoważnione do wydawania zgód wodnoprawnych oraz ustalania wymiaru opłat. Usługi wodne będą bowiem wiązać się z obowiązkiem instalacji w przedsiębiorstwach nowych urządzeń pomiarowych. WP będą dokonywać odczytów z tych urządzeń oraz egzekwować od firm obowiązki ewidencyjne i sprawozdawcze.

Rodzaje i wysokości opłat uzależnione będą od tego, do której grupy odbiorców wody przedsiębiorstwo zostanie zaliczone. – Ustawa wyróżnia trzy kategorie odbiorców. Pierwsza to firmy jedynie korzystające z sieci wodno-kanalizacyjnej – wylicza Anna Pięta. - Do drugiej należą przedsiębiorcy korzystający z wód na podstawie pozwolenia wodnoprawnego, z własnym ujęciem i zrzutem ścieków, zaś do trzeciej - mogący oddziaływać na środowisko naturalne (w tym wody) albo ograniczać retencję na terenie ochrony wód powodziowych - dodaje.

**Opłaty za pobór wód oraz odprowadzanie ścieków do wód lub ziemi**

Będą składać się z opłaty stałej i zmiennej. W przypadku wód ich wysokość uzależniona będzie oczywiście od ilości pobranej wody, ale także jej rodzaju (powierzchniowa czy podziemna), przeznaczenia, średniego niskiego przepływu z wielolecia oraz ewentualnych udokumentowanych zasobów wód podziemnych. Poziom opłat za odprowadzanie ścieków będzie zależny od ilości i jakości ścieków, czyli substancji w tych ściekach zawartych, a także (w przypadku wód z systemów chłodzenia elektrowni lub elektrociepłowni) temperatury ścieków.

Szczegółowe algorytmy ustalania wysokości opłaty stałej zostaną określone w ustawie, a sama wysokość opłaty - w pozwoleniu wodnoprawnym. Z kolei wysokość opłaty zmiennej będzie iloczynem jednostkowej stawki opłaty i ilości pobranej wody lub iloczynem jednostkowej stawki opłaty i wyrażonej w kilogramach ilości substancji wprowadzanych ze ściekami do wód lub ziemi.

Funkcjonująca już teraz opłata za deszczówkę po wejściu w życie nowych regulacji również zacznie składać się z opłaty stałej i zmiennej. Wysokość tej drugiej zależna będzie m.in. od istnienia urządzeń do retencjonowania wody z terenów uszczelnionych.

**Zgodne zmiany**

Istotne różnice w stosunku do dotychczas istniejących regulacji wnoszą w nowym Prawie wodnym zapisy dotyczące zgody wodnoprawnej. Będzie ona udzielana przez wydanie pozwolenia wodnoprawnego, przyjęcie zgłoszenia wodnoprawnego, wydanie oceny wodnoprawnej, a także decyzji zwalniającej od zakazów wynikających z uregulowań, np. dotyczących szczególnego zagrożenia powodzią czy poruszania się pojazdami.

W zapisach nowego Prawa wodnego zawarto cele środowiskowe. Podjęcie inwestycji lub działania mogącego wpłynąć na możliwość ich osiągnięcia wymaga uzyskania oceny wodnoprawnej ze strony Wód Polskich.

- Co ważne, zakres działań lub inwestycji wymagających uzyskania oceny wodnoprawnej będzie znacznie szerszy niż określony w Ustawie z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – zwraca uwagę Anna Pięta z Akademii EcoMS.

**Wiele znaków zapytania**

Nowe Prawo wodne miało wejść w życie 1 stycznia 2017 r. Prace nad ustawą jednak się przedłużyły i mający obowiązywać już od 1 lipca 2017 r. projekt dopiero pod koniec kwietnia wpłynął do Sejmu, gdzie miesiąc później odbyło się jego pierwsze czytanie.

Biorąc pod uwagę obszerność nowego aktu (ponad 550 artykułów) i mnogość wprowadzanych przezeń zmian, nowe Prawo wodne wymaga od podmiotów, które zostaną objęte jego regulacjami, odpowiedniego przygotowania. Tymczasem zapisy ustawy mogą jeszcze ulec zmianie w trakcie prac legislacyjnych w parlamencie. Jeśli posłowie i senatorowie zdecydują się dotrzymać zapisanego w projekcie terminu wejścia ustawy w życie, może okazać się, że ostateczne brzmienie przepisów poznamy zaledwie kilka dni przed ich wejściem w życie.

